

ARTYKUŁY, STUDIA I ROZPRAWY

AGATA A. KLUCZEK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Miejsce i rola wyobrażeń krajów oraz ludów wschodnich w propagandzie politycznej cesarzy rzymskich z dynastii Antoninów – świadectwo monet

W oficjalnej propagandzie władców rzymskich z dynastii Antoninów (96–192) sprawy wschodnie zajmowały dużo miejsca i zyskały wysoką rangę. Podstawę faktograficzną tych nawiązań oraz ich podbudowę ideologiczną tworzyły z jednej strony działania orężne prowadzone przeciw Partom oraz buntującym się drobniejszym wschodnim państwom, z drugiej natomiast stałe dążenia imperatorów do weryfikowania ich praw do władzy wiktoriaми gwarantującymi pomyślny stan państwa. W mennictwie cesarskim formułę, pozwalającą lansować propagandowy wizerunek władcy jako zwycięzcy oraz twórcy porządku i sprawcy dobrobytu, stanowiły ukazywane na rewersach monet uosobienia ziem i ich mieszkańców¹. Były to: postać kobiety, siedzącej lub stojącej w charakterystycznej pozie lub ze stosownymi atrybutami, oraz jeńcy albo wrogowie opodal trofeum lub tryumfatora. Punktem wyjścia dla niniejszych rozważań jest bowiem definicja Janusza A. Ostrowskiego, który uważa, że oba te modele personifikują ujarzmione ludy, krainy i prowincje². Analizie poddane są również

¹ Uosobienie – personifikacja – jest „umownym przedstawieniem idei, zjawiska lub rzeczy konkretnej pod postacią ludzką, z dodatkiem charakterystycznych atrybutów”, J. A. Ostrowski, *Personifikacje prowincji w sztuce rzymskiej*, Kraków 1985, s. 17. O trudnościach jednoznacznego zdefiniowania pojęcia „personifikacja” zob. *ibidem*, s. 11 i n. Por. w tej kwestii np. C. C. Vermeule, *The Goddess Roma in the Art of the Roman Empire*, Cambridge, Mass. 1959, s. 4–11; F. Gneccchi, *The Coin-Types of Imperial Rome*, Chicago 1978, s. 25–26, 71.

² J. A. Ostrowski, *Idealistyczny i realistyczny nurt w personifikowaniu prowincji rzymskich*, *Meander* 41 (1985), s. 195–201. „Wydaje się, że można postawić tezę,

inne wyobrażenia podbitych krajów lub pokonanych ludów. Są to upostaciowane bóstwa rzek przepływających przez daną krainę, czasem „portrety” władców wschodnich, a także „nieme” symbole wiktorii, takie jak trofea, występujące jako samodzielny motyw rysunku na monetach. Wyobrażenia te często uzupełnione były legendą o charakterze narracyjnym – wtedy te dwa elementy wspólnie eksplikowały konkretną myśl. Pominięte natomiast zostały monety z grupy *victoria augusti* i *victoria parthica*, o ile nie występują w ich ikonografii owe uosobienia i graficzne symbole ludów oraz ziem wschodnich, a pojawia się w zamian standardowa postać bogini Zwycięstwa.

Zakres tematyczny prezentowanego szkicu wyznacza komentarz starożytnego dziejopisa, Eutropiusza, podsumowujący efekt działań na Wschodzie największego zdobywcy spośród Antoninów, cesarza Trajana: „Usque ad Indiae fines et mare Rubrum accessit atque ibi tres provincias fecit, Armeniam, Assyriam, Mesopotamiam, cum his gentibus, quae Madenam attingunt. Arabiam postea in provinciae formam redegit”³.

Aczkolwiek w przytoczonym tekście wskazana została Asyria, której imienia i personifikacji brakuje w mennictwie cesarskim, a pominięta została, występująca w owym mennictwie, nazwa Partii, generalnie fragment ten zakreśla granice dla problematyki tu podejmowanej, czyli znaczenia ideologicznego i propagandowego wyobrażeń monetarnych⁴, które dotyczą ziem i ich mieszkańców włączonych w okresie rządów Antoninów do rzymskiego władztwa, lub tych, o które toczyła się wówczas walka na Wschodzie. Przedstawienia te miały charakter

że każde przedstawienie barbarzyńcy w oficjalnej sztuce państwowej (pancerze posągów cesarskich, łuki triumfalne, kolumny, bramy, portyki itp.) nie wchodzące w skład wielopostaciowej sceny narracyjnej, lecz wyizolowane i ograniczone do ukazania stojącego, leżącego bądź siedzącego jeńca obok cesarza, trofeum, lub Wiktorii, jest personifikacją narodu zwyciężonego, lub walczącego z Rzymianami” (s. 200). Por. też idem, *Personifikacje prowincji...*, s. 18–20, tu uwaga, iż nie można mówić o personifikacjach prowincji w sensie administracyjnym, jak również o personifikacjach krajów i krain geograficznych, należałoby uznać, że w sztuce rzymskiej pokazywano „ludy” i „narody”.

³ Eutr. VIII 3,2. Por. Festus XIV 5–8.

⁴ Podstawą analizy są opracowania materiału numizmatycznego: F. Gnechci, *I medaglioni romani*, Milano 1912 (dalej: Gn.); P. L. Strack, *Untersuchungen zur römischen Reichsprägung des zweiten Jahrhunderts*, Bd. I–III, Stuttgart 1931–1937 (dalej: Strack); *The Roman Imperial Coinage*, ed. H. Mattingly, E. A. Sydenham, London 1968 (dalej: RIC); W. Szaivert, *Die Münzprägung der Kaiser Marcus Aurelius, Lucius Verus und Commodus (161–192)*, Wien 1986 (dalej: MIR). Tabele konkordancji zob. MIR, s. 243–311. Inne skróty tytułów czasopism i wydawnictw, które nie zostały wyjaśnione, podawane są według „L’Année Philologique”.

oficjalny, taka była ich geneza i znaczenie. Niektóre z nich funkcjonowały w propagandzie państwowej już od wielu lat. Analiza tych ikonograficznych znaków, niekiedy tłumaczonych i rozwijanych narracyjnymi hasłami, pozwala zatem rozważać sprawę aktualizacji powszechnie znanych oraz wykorzystywanych tematów w odniesieniu do ówczesnej rzeczywistości. Pozwala też podjąć pewne wątki dotyczące ideologii władzy cesarskiej w nich odzwierciedlonej. W bogatej literaturze przedmiotu analizuje się bowiem występowanie i różnorodne znaczenie motywu barbarzyńcy w sztuce rzymskiej⁵ oraz podejmuje się zagadnienie propagandy zwycięstwa na monetach Antoninów⁶. Prace te jednak często dotyczą wąskich przedziałów chronologicznych albo mało są w nich wyeksponowane kwestie symboliki władzy imperialnej.

Pierwsze emisje monetarne, wyobrażenia których podejmowały zdefiniowane na wstępie tematy, powstały w imieniu cesarza Trajana (98–117),

⁵ Np. P. Bieńkowski, *De simulacris barbararum gentium apud Romanos*, Cracoviae 1900; A. Caló Levi, *Barbarians on Roman Imperial Coins and Sculpture*, New York 1952; E. Demougeot, *L'image officielle du barbare dans l'Empire romain d'Auguste à Théodose*, „Ktéma” 9 (1984), s. 123–143; R. M. Schneider, *Barbar II (ikonographisch)*, [w:] RfAC, Suppl. 1, Stuttgart 1992, szp. 913–931; *The Colloquia of the XIII International Congress of Prehistoric and Protohistoric Sciences. Forlì (Italia) 8–14 september 1996*, 13: *The Roman Period (in the Provinces and the Barbaric World)*. *Colloquium XXV: The Symbolic and Ideological Significance of the Representations at the Barbarians in Classical Art*, ed. B. Luiselli, P. Pensabene, Forlì 1996, s. 19–30. O *barbaricum* i jego mieszkańcach w porównaniu ze światem rzymskim zob. np. Y. A. Dauge, *Le Barbare. Recherches sur la conception romaine de la barbarie et de la civilisation*, Bruxelles 1981; E. Cizek, *L'image de l'autre et les mentalités romaines du I^{er} au IV^e siècle de notre ère*, „Latomus” 48, 1989, s. 360–371; H. Inglebert, *Citoyenneté romaine. romanités et identités romaines sous l'Empire*, [w:] *Idéologie et valeurs civiques dans le monde romain. Hommage à Claude Lepelley*, Textes réunis par H. Inglebert, Paris 2002, s. 246–250.

⁶ Szczególnie propaganda monetarna Trajana poddawana była analizie, zob. np. E. Bernareggi, *Le opere di Traiano, imperatore spagnolo, nella documentazione numismatica*, „Numisma” 25 (1975), s. 31–40; W. Kaczanowicz, *Propaganda rzymskiej polityki podbojów na monetach epoki Trajana*, „WN” 20 (1976), s. 158–174; M. Fell, *Optimus princeps? Anspruch und Wirklichkeit der imperialen Programmatik Kaiser Traians*, München 1992, s. 78–79; O. Richier, *Les thèmes militaires dans le monnayage de Trajan*, „Latomus” 56 (1997), s. 594–613; G. Migliorati, *L'idea di guerra nella propaganda di Traiano*, [w:] *CISA 27: Il pensiero sulla guerra nel mondo antico*, ed. M. Sordi, Milano 2001, s. 222–241. Do propagandy natomiast Marka Aureliusza i Lucjusza Werusa, w kontekście wyprawy wschodniej, nawiązuje M.-H. Quet, *Eloge par Aelius Aristide des co-empereurs Marc-Aurèle et Lucius Verus, à l'issue de la guerre contre les Parthes*, „JS”, janvier–juin (2002), s. 75–150. Zob. też o odzwierciedleniu w źródłach literackich stosunków Imperium z sąsiadami w okresie rządów Antoninów, T. Kotuła, *Barbarzyńcy i dworzanie. Rzym a barbarzyńcy w dworskiej literaturze późnoantycznej*, Kraków 2004, s. 42–50.

a nawiązują do włączenia Arabii w granice Imperium Rzymskiego około 105–106 roku. Sukces ten ilustrują monety typu ARAB(ia) ADQVISIT(a) CO(n)S(ul) V P(ater) P(atriciae) S(enatus) P(opulus) Q(ue) R(omanus) OPTIMO PRINC(IP)I (Senatus Consulto)⁷. W ich ikonografii Arabia, przedstawiona jako kobieta ubrana na sposób grecko-rzymski, stoi, trzymając różne przedmioty. Ich identyfikacja była przedmiotem wielu analiz i rozmaicie je określano, ale już Adrien Blanchet proponował zwrócić się do pracy Pliniusza Starszego, gdzie wskazane jest, iż wonności, mirra, kadzidło były bogactwem Arabii⁸. Można więc sądzić, że na monetach trzyma ona swoje szczególne produkty, może gałązkę kwiatu mirtowego i owe *calami odorati*. Personifikacji prowincji towarzyszy inny identyfikujący ją symbol – wielbłąd, jest to aluzja do karawan przemierzających kraj Nabatejczyków⁹. Na bogactwo Arabii zwracali uwagę także inni antyczni autorzy. Ammianus Marcellinus pisał, iż jest to kraina „bogata dzięki różnorodnym stosunkom handlowym”¹⁰. Słusznie więc Wiesław Kaczanowicz zauważa, iż było to *aquisitio* ważne i cesarz nie mógł zaniedbać jego rozpropagowania w społeczeństwie¹¹. Utworzenie nowej prowincji oznaczało bowiem nie tylko likwidację ostatniego państwa klientelnego po tej stronie Eufratu, co było istotne także wobec przygotowywanej

⁷ RIC II (Trajan), nr 94–95, 244–245, 465–468, 610–615; Strack I, nr 174, 408–410, 422–423; M. Jatta, *Le rappresentanze figurate delle provincie romane*, Roma 1908, s. 12, nr 1; Ph. V. Hill, *The Bronze Coinage of A. D. 103–111*, „NC” 10, S. 6, 1970, s. 68–69; J. Gricourt, *As et dupondius inédits d’une émission méconnue de Trajan (A. D. 111)*, „GNS” 21 (1971), s. 88–90. O wydarzeniu por. Dio LXVIII 14, 5; E. Cizek, *L’époque de Trajan, circonstances politiques et problèmes idéologiques*, Bucarest–Paris 1983, s. 403 in.; J. Bennett, *Trajan, optimus princeps. A Life and Times*, London 1997, s. 175 in.; I. Eadie, *The Evolution of the Roman Frontier in Arabia*, [w:] *The Defence of the Roman and Byzantine East, Proceedings of a Colloquium at the University of Sheffield in April 1986*, ed. Ph. Freeman, D. Kennedy, BAR International Series 297, 1986, vol. 1, s. 243–252.

⁸ A. Blanchet, *La figure de l’Arabie dans les monnaies de Trajan*, „CRAI” 1944, s. 232–235. Por. Plin., NH XII 106. W katalogach monet owe przedmioty opisywane są różnie. O ich identyfikacji zob. przede wszystkim P. Naster, *Arabia Adquisita sur les monnaies de Trajan*, „NAC” 12 (1983), s. 160 in. Zob. też J. M. C. Toynbee, *The Hadrianic School. A Chapter in the History of Greek Art*, Roma 1967, s. 48–49; N. Méthy, *La représentation des provinces dans le monnayage romain de l’époque impériale: (70–235 ap. J.-C.)*, „NAC” 21 (1992), s. 278–279. W literaturze polskiej zob. J. A. Ostrowski, *Personifikacje prowincji...*, s. 76, atrybutem jest gałązka drzewa balsamowego.

⁹ Wielbłąd w wyobrażeniach na monetach rzymskich i jego symbolika por. J. M. C. Toynbee, *Animals in Roman Life and Art*, London and Southampton 1973, s. 137–140; R. Stoll, *Triere auf römischen Münzen*, Trier 1992, s. 32.

¹⁰ Amm. Marc. XIV 13 (tłum. I. Lewandowski).

¹¹ W. Kaczanowicz, *op. cit.*, s. 170.

wyprawy przeciw państwu partyjskiemu, ale przynosiło również korzyści ekonomiczne. Natomiast termin „*aquisitio*”, którym posłużono się na monetach, odnosi się do sposobu przyłączenia ziem królestwa nabatejskiego do Imperium. Źródła informują o tym fakcie w słowach nader lapidarnych, podsumowując tylko efekt działań rzymskich, jakim było stworzenie nowej prowincji, a pomijając okoliczności, które temu towarzyszyły¹². Jedynie świadectwo Ammiana Marcellina jest mniej jednoznaczne. Pisał on: „Arabie uczynił uległą naszym prawom cesarz Trajan, który nadał jej status prowincji i wyznaczył dla niej zarządcę. Mieszkańców, często butnie występujących przeciwko nam, poskromił w tym czasie, kiedy okryty sławą wojenną atakował Medię i Partów”¹³. Niemniej nawet jego tekst, mimo sugestii o nieprecyzyjnie umiejscowionym w czasie użyciu siły militarnej i informacji o buntach, nie przeczy osądowi, iż cała operacja przebiegła bez większych trudności¹⁴. Cesarz nie nosił przydomka *Arabicus*, zresztą zadanie podporządkowania Królestwa Nabatejczyków wypełniał legat A. Korneliusz Palma¹⁵. W propagandzie na monetach tę aneksję dokumentują więc emisje, na których również nie ma aluzji do jakichkolwiek problemów w opanowaniu prowincji.

Większość atoli emisji monetarnych z motywami wyodrębnionymi we wstępie powstała na tle rywalizacji Imperium Rzymskiego z Partami o wpływy w Armenii oraz bezpośredniej już walki zbrojnej między państwem rzymskim a wschodnimi sąsiadami¹⁶. W latach rządów dynastii Antoninów wydzielić można dwa zasadnicze etapy owych zmagania, pierwszy – wiążący się z działaniami Trajana¹⁷,

¹² Eutr. VIII 3,2. Zob. też Festus XIV 5.

¹³ Amm. Marc. XIV 13 (tłum. I. Lewandowski).

¹⁴ Zresztą pojęcie „*adquerire*” nie wyklucza użycia siły militarnej, por. P. Naster, *op. cit.*, s. 166–167. Także W. Kaczanowicz, *op. cit.*, s. 170, sądzi, iż pojęcie oddaje istotę wydarzeń, „stosunkowo bezkrwawego przyłączenia niewielkich, pustynnych terytoriów”. Z kolei A. Blanchet, *op. cit.*, s. 230, zwraca uwagę, że epitet „*adquisita*” „est certainement moins forte que les adjectifs *capta* et *devicta*”.

¹⁵ Otrzymał on potem *ornamenta triumphalia*, Dio LXVIII 16,2; CIL VI 1386. Por. K. Balbuza, *Viri Triumphales od Augusta do Hadriana*, [w:] *Scripta minora III, Aetas Imperatoria*, ed. L. Mrozewicz, K. Iłski, Poznań 1999, s. 162, 183, nr 59.

¹⁶ O sprawach armeńskich w polityce Rzymu i Partów zob. M.-L. Chaumont, *L'Arménie entre Rome et l'Iran, I. De l'avènement d'Auguste à l'avènement de Dioclétien*, „ANRW” II 9/1(1976), s. 71–194. Należy też nadmienić, że Partia była rozbita na części pozostające pod panowaniem rywalizujących ze sobą królów, por. K. Schippmann, *Grundzüge zur parthischen Geschichte*, Darmstadt 1980, s. 59 i n.; J. Wolski, *Imperium Arsacydów*, Poznań 1996, s. 198 i n.

¹⁷ Zob. np. J. Guey, *Essai sur la guerre parthique de Trajan (114–117)*, Bucarest 1937; R. Paribeni, *Optinus Princeps. Saggio sulla storia e sui tempi dell'imperatore Traiano*, Messina 1926–27, s. 278–302; F. A. Lepper, *Trajan's Parthian War*, Oxford

drugi – mający miejsce za współrządów Marka Aureliusza i Lucjusza Werusa¹⁸.

Interesujące nas emisje powstałe w imieniu cesarza Trajana zawierają różnorodne wyobrażenia ilustrujące efekty jego wojennych wysiłków. Aureusy i sesterce ukazują w ikonografii cesarza, który zasiada na trybunale, obok prefekta pretorianów, przed nim, w otoczeniu żołnierzy, stoi postać, którą identyfikuje napis *REX PARTHVS (Senatus Consulto)*¹⁹. Chociaż napis nie wymienia jego imienia, przyjmuje się, że jest to Partamazyrus, wyniesiony z woli Chosroesa bez konsultacji ze stroną rzymską, wbrew porozumieniu sprzed prawie półwiecza, ale nadal obowiązującego, na tron armeński. W obliczu faktu, iż Trajan stawił się w Armenii, by ująć się za wygnanym Tirydatesem, Partamazyrus przybył w 114 r. do Elegei i prosił rzymskiego władcę, aby ten uznał go królem Armenii. Kasjusz Dion barwnie opisuje, jak to Partamazyrus stanął przed cesarzem siedzącym na trybunale, złożył diadem u stóp Trajana w nadziei, że ów go podniesie i włoży mu na głowę, potwierdzając jego władzę nad Armenią. Cesarz wszak odmówił uznania go królem, i proklamował aneksję Armenii Większej do państwa rzymskiego²⁰. Owo wydarzenie

1948; E. Cizek, *L'époque de Trajan*, s. 415–467; Z. Haszczyk, *Wyprawa przeciw Partom w latach 114–117 i zwrot w polityce zagranicznej Cesarstwa Rzymskiego po objęciu władzy przez Hadriana*, „Meander” 30 (1975), s. 143–153; M. G. Angeli Bertinelli, *I Romani oltre l'Euphrate nel II secolo d.C. (le province di Assiria, di Mesopotamia e di Osroene)*, „ANRW” II 9/1 (1976), s. 5–22; eadem, *Traiano in Oriente: la conquista dell' Armenia, della Mesopotamia e dell' Assiria*, [w:] *Traiano. Emperador de Roma. Actas del Congreso Internacional 14–17 Septiembre 1998*, ed. J. González, Roma 2000, s. 25–54; J. Bennett, *op. cit.*, s. 183–204; J. González, *Reflexiones en torno a la cronología de las campanas particas de Traiano*, [w:] *Traiano...*, s. 203–225, w pracach tych źródła i dalsza literatura.

¹⁸ Zob. np. C. H. Dodd, *Chronology of the Eastern Campaigns of the Emperor Lucius Verus*, „NC” 11, S. 4, 1911, s. 209–267; P. Lambrechts, *L'empereur Lucius Verus. Essai de réhabilitation*, AC 3, 1934, s. 192–200; F. Carrata Thomes, *Il regno di Marco Aurelio*, Torino 1953, s. 70–82; A. R. Birley, *Marcus Aurelius*, London 1966, s. 167 i n., 189 i n.; P. Grimal, *Marek Aureliusz*, Warszawa 1997, s. 136–150; A. G. Angeli Bertinelli, *I Romani...*, s. 23–31; J. Wolski, *op. cit.*, s. 207.

¹⁹ RIC II (Trajan), nr 263a, 310–312, 669; Strack I, nr 209, 220, 450, 465.

²⁰ Eutr. VIII 3,1; Dio LXVIII 19,2–20,4. Partamazyrus mówił, że miał nadzieję otrzymać królestwo od cesarza, jak niegdyś Tirydates z rąk Nerona. Trajan odmówił jego prośbie i pozwolił odejść, w rzeczywistości pod eskortą. Potem został on zabity pod pretekstem próby ucieczki, to zlikwidowało groźbę ewentualnej rewolty. Wielu autorów komentuje ten epizod, por. J. Guey, *op. cit.*, s. 53–54; A. Caló Levi, *op. cit.*, s. 18–19; G. G. Belloni, *Significati storico-politici delle figurazioni e delle scritte delle monete da Augusto a Traiano (Zecche di Roma e 'imperatorie')*, „ANRW” II 1(1974), s. 1121–1122; Z. Haszczyk, *op. cit.*, s. 148 (autor ten wiąże wszak

udokumentowane więc zostało w mennictwie imperialnym. W kontekście zaistniałych w rzeczywistości zdarzeń wydzźwięk legendy monet jest ironiczny. Wybór natomiast zdarzenia z Elegei jako tematu w mennictwie oddaje istotę propagandy państwowej. To cesarz Trajan jest tym, który w przedstawieniu dominuje, Partamazyrus zwraca się doń jako do jedynej siły zdolnej mu zagwarantować kontynuację rządów, adwersarz staje się błagalnikiem, ten jego status podkreśla sposób jego sportretowania na monetach, jego postawa jest kornie uniżona.

Podobny wątek – ale tym razem uznania, a nie odrzucenia, władcy wschodniego przez Rzym – podejmują sesterce typu *REX PARTHIS DATVS S(enatus) C(onsulto)*²¹. Wyobrażają one cesarza siedzącego na *sella castrensis*, obok stoi prefekt pretorianów, Trajan prezentuje Partii jej nowego władcę. Ten nie nosi, co godne podkreślenia, ubioru wschodniego, ale występuje w pancerzu i *paludamentum*. Te detale rzymskiego stroju podkreślają jego wiernopoddańczą postawę względem Imperium Rzymskiego. Naprzeciw uosobiona Partia, klęcząc z wyciągniętymi rękoma, i jakoby akceptując nominata Rzymu, zdaje się uznawać zwierzchność rzymską. Przeciwwstawienie jej imperatorowi podkreśla fakt, że występuje ona we wschodnim stroju (spiczasta czapka, spodnie). Treść owych sesterców nawiązuje do wydarzeń, które miały miejsce w ostatniej fazie *expeditio orientalis*, po zajęciu Partii przez Trajana, kiedy obok Ktezyfontu diadem Arsacydów otrzymał Partamaspates, syn Chosroesa²². Ów propagandowy sukces pozyskania króla-wasala został rozgłoszony, fakt jego wyniesienia z mocy rzymskiej podkreśla człon *datus* w słownym komentarzu na monetach. Reprezentant Imperium Trajan zachowuje swój prestiż w akcie koronacji Partamaspatesa. Opisane wyobrażenie monetarne

wskazane monety typu Rex Parthus z późniejszym aktem wyniesienia Partamaspatesa z woli rzymskiej na władcę Partów, por. *ibidem*, s. 152); M.-L. Chaumont, *op. cit.*, s. 135; B. Campbell, *War and diplomacy: Rome and Parthia, 31 BC-AD 235*, [w:] *War and Society in the Roman World*, ed. J. Rich, G. Shipley, London-New York 1993, s. 235; J. Bennett, *op. cit.*, s. 194; J. Wolski, *op. cit.*, s. 201-202; J. González, *op. cit.*, s. 207. Ze swej strony M. G. Angeli Bertinelli, *I Romani...*, s. 13, przyp. 51, pisze, że monety te „All' incontro di Traiano con Parthamasiris alludono probabilmente”.

²¹ RIC II (Trajan), nr 667-668; Strack I, nr 476. O inwestyturze por. R. Göbl, *REX... DATVS. Ein Kapitel von der Interpretation numismatischer Zeugnisse und ihren Grundlagen*, „RhM” 104 (1961), s. 70 i n.

²² Dio LXVIII 30. Por. J. Guey, *op. cit.*, s. 133-134; R. Paribeni, *op. cit.*, s. 302; G. G. Belloni, *op. cit.*, s. 1122; M. G. Angeli Bertinelli, *I Romani...*, s. 21; C. Foss, *Roman Historical Coins*, London 1990, s. 105; J. Bennett, *op. cit.*, s. 200 i n.

jest więc alegorycznym ujęciem siły oraz skuteczności władcy i Cesarstwa Rzymskiego. Nie do końca słuszny jest natomiast pogląd, który wyraził Niels Hannestad, że emisje te ilustrują kulminacyjny punkt rzymskiej mocy na Wschodzie²³. Władztwo Partamaspatesa przecież nie trwało długo, rządził on okrojonym znacznie obszarem państwa partyjskiego²⁴, zresztą wojska rzymskie miały rychło wycofać się z zajętego dużego terytorium. Wydaje się, że daleko większą zgodność obrazu sytuacji przekazywanego przez propagandę, aspiracji rzymskich i faktycznych sukcesów na Wschodzie zawierały treści monet wcześniejszych, kiedy jeszcze można było mieć złudzenia co do efektów rzymskich działań.

Wcześniejsze sesterce z lat 115/116, które lansują hasło *ARMENIA ET MESOPOTAMIA IN POTESTATEM P(opuli) R(oman) REDACTAE S(enatus) C(onsulto)*²⁵, pokazują inną scenę. Cesarz stoi w otoczeniu trzech postaci, dwie z nich, męskie i brodate, uosabiają rzeki Tygrys i Eufrat, symbolizują Mezopotamię, a pozostała, kobieca, nosząca krótki chiton i tiarę, personifikuje zapewne Armenię²⁶. Hasło, opatrujące owe emisje, odnosi się wszelako jedynie do dwóch z trzech – jak czytamy u antycznych autorów – prowincji, mianowicie Armenii i Mezopotamii²⁷. Monety te powstały już po rozwiązaniu sprawy

²³ N. Hannestad, *Rome – Ideology and Art: Some Distinctive Features*, [w:] *Power and Propaganda: A Symposium on Ancient Empires*, ed. M. Trolle Larsen, Copenhagen 1979, s. 372.

²⁴ Granice te określane są różnie, por. J. Guey, *op. cit.*, s. 133–134; F. A. Lepper, *op. cit.*, s. 212–213; E. Cizek, *L'époque de Trajan*, s. 463–464.

²⁵ RIC II (Trajan), nr 642; Strack I, nr 472–474; M. Jatta, *op. cit.*, s. 12, nr 1; G. G. Belloni, *op. cit.*, s. 1122. Na 117 r. datuje owe sesterce G. Miglioratti, *op. cit.*, s. 239–240. Nie jest pewne, czy zaliczyć można do grupy ukazującej Armenię denary Trajana, RIC II (Trajan), nr 375, opatrzone adnotacją „uncertain”, których opis nadto jest bardzo ogólny.

²⁶ Zob. J. M. C. Toynbee, *The Hadrianic School...*, s. 16. Ale por. J. A. Ostrowski, *Personifications of Rivers in Greek and Roman Art*, „ZNUJ” 964, *Prace Archeologiczne*, z. 47 (1991), s. 53: „the identification is disputable of the female, in which the personification either of Armenia or that of Mesopotamia is sought”, por. idem, *Personifikacje prowincji...*, s. 76–77; podobnie A. Caló Levi, *op. cit.*, s. 20, przyp. 32: „Trajan receiving the submission of Mesopotamia, or, possibly, that of Armenia, standing between the Tigris and Euphrates rivers”.

²⁷ Nie wymieniona jest nazwa prowincji Asyrii, fakt jej powstania odnotowują Eutr. VIII 3,2; 6,2; Festus XIV 5–8. Badacze na ogół nie podważają wiarygodności ich przekazu, acz A. Maricq, *Classica et orientalia 6. La province d'„Assyrie” crée par Trajan. A propos de la guerre parthique de Trajan*, „Syria” 36 (1959), s. 254–263, pyta, dlaczego milczą monety, które dokumentują powstanie innych prowincji; różnice zdań w literaturze najczęściej dotyczą natomiast zasięgu terytorialnego prowincji Asyrii, nie znana też jest jej organizacja, por. np. F. Millar, *The Roman Near East, 31 BC–AD 337*, Cambridge–London 1993, s. 101; M. G. Angeli

armieńskiej i po skierowaniu się armii rzymskiej nad Tygrys i do Mezopotamii, czyli na terytorium czysto partyjskie, gdzie Trajan otwarcie zaatakował Wielkiego Króla. Julien Guey uważa, że ich ikonografia może być rozumiana dwojako. Może to być egzaltacja wiktorii cesarskiej oraz wyraz dominacji Trajana nad ziemiami, które zdobył i poddał pod władzę rzymską, albo może to być symboliczne ujęcie cnoty cesarskiej *clementia*, którą imperator-zdobywca (ukazany w stroju wojskowym i zbrojny we włócznię) okazuje ujarzmiionym ludom, Trajan więc reprezentuje siłę rzymską, która okazuje się groźna i skuteczna²⁸. W ten sam nurt przedstawień wpisują się wyobrażenia na nieco późniejszych aureusach i denarach typu *PARTHIA CAPTA P(ontifex) M(aximus) TR(ibunicia) P(otestas) CO(n)S(ul) VI P(ater) P(atriciae) S(enatus) P(opulus) Q(ue) R(omanus)*, tu pod trofeum siedzą dwaj jeńcy partyjscy²⁹. Monety te powstały po zajęciu Ktezyfontu w 115 r. i podczas tryumfalnego pochodu w kierunku Zatoki Perskiej w 116 r., nie uświetniają jednak powstania nowej prowincji. Zajęte tu obszary nie zostały włączone do żadnych ze struktur administracyjnych powstałych na Wschodzie, jeszcze nie zdecydowano bowiem o utworzeniu królestwa wasalnego, jak później w przypadku dziedzictwa Partamaspatesa. Emisje te głoszą jedynie zniszczenie i podporządkowanie Partii. Słusznie więc Julián González dostrzega właśnie w nich uwieńczenie polityki ekspansjonistycznej Trajana³⁰.

Inny wymiar mają treści aureusów i sesterców Trajana typu *REGNA ADSIGNATA (Senatus Consulto)*³¹. Tu przed cesarzem zasiadającym na podwyższeniu i prefektem pretorianów stoją trzej przedstawiciele Wschodu. Cesarz nosi strój wojskowy, oni natomiast krótkie tuniki i spodnie, występują w postawie wyrażającej oddanie. Wszyscy

Bertinelli, *I Romani...*, s. 17 i n. i bardziej sceptyczne stanowisko C. S. Lightfoot, *Trajan's Parthian War and the Fourth-century Perspective*, „JRS” 80 (1990), s. 121–126, tu streszczenia szerokiej dyskusji o powstaniu prowincji Mezopotamii, ale także o istnieniu, bądź nie, prowincji Asyrii. Nie jest celem niniejszego artykułu opowiedzenie się za którymś ze stanowisk, warto jednak zauważyć, że lektura tego ostatniego opracowania skłania do refleksji nad ważnością testimoniów numizmatycznych dla różnych wydarzeń wobec wątej albo niepewnej tradycji literackiej.

²⁸ J. Guey, *op. cit.*, s. 63–65, 78–79.

²⁹ RIC II (Trajan), nr 324–325; Strack I, nr 247.

³⁰ J. González, *op. cit.*, s. 212 i n. Także W. Kaczanowicz, *op. cit.*, s. 171, stwierdza, że „Sukcesy na terytorium przeciwnika a przede wszystkim wzmiankowana inwestytura dały zapewne podstawę mniemaniu o ostatecznym sukcesie wyprawy”. Por. E. Cizek, *L'époque de Trajan...*, s. 451, który tak ocenia wymowę tych monet: „l'anéantissement et l'humiliation des Parthes, mais aussi l'annexion nette à l'Empire des territoires occupés”. Zob. też C. S. Lightfoot, *op. cit.*, s. 120.

³¹ RIC II (Trajan), nr 366–367, 666; Strack I, nr 240, 250, 475.

badacze podejmujący kwestię znaczenia tych monet zgodni są co do tego, że symbolizują one wiernopoddańcze hołdy władców drobnych państw na pograniczu rzymsko-partyjskim i uznanie ich panowania przez Rzym. Niemniej nie ma jednomyślności, na który moment wojny wschodniej Trajana należy je datować. Źródła wskazują kilka takich aktów uznania zwierzchności rzymskiej mających miejsce w różnych etapach ekspedycji³². W ślad za niektórymi antycznymi przekazami Clive Foss i Anthony R. Birley wiążą wyobrażenie na monetach z ceremonią, która miała miejsce w początkach wyprawy³³, ostatnio jednak Julián Gonzáles konkluduje, że nie wiadomo, czy chodzi o rok 114 czy 115/116³⁴. Nie można także dokładniej określić, do których władców wschodnich odnosi się ta legenda³⁵.

Nawiązania do problematyki wschodniej, wynikające z zaangażowania w wojnę, wystąpiły również w mennictwie Marka Aureliusza i Lucjusza Werusa, współrządzących państwem rzymskim w latach 161–169. Różnorodne i liczne były zwłaszcza na monetach emitowanych w imieniu młodszego z augustów, Lucjusza Werusa³⁶, to on przecież był nominalnym wodzem armii rzymskiej wysłanej na Wschód, niemniej stosowne tematy podejmowała także propaganda skupiona wokół osoby Marka Aureliusza.

Przeciwników Rzymian symbolizują w mennictwie Lucjusza Werusa przede wszystkim sylwetki wrogów skonfrontowanych z cesarzem walczącym. Władca konno rzuca w leżącego na ziemi nieprzyjaciela włócznią, depta go końskimi kopytami³⁷. Niekiedy wróg wyciąga

³² Np. Eutr. VIII 3; Fest. XX 2; Dio LXVIII 18,2; 19,2; Arrian Peripl. 11, 2.

³³ C. Foss, *op. cit.*, s. 104; A. R. Birley, *Hadrian, cesarz niestrudzony*, Warszawa 2002, s. 111–112. Podobnie na rok 114 datuje wydarzenie Z. Haszczyk, *op. cit.*, s. 148; natomiast G. Migliorati, *op. cit.*, s. 237: między 114 a 115 r. Z kolei A. Caló Levi, *op. cit.*, s. 19, wiąże te monety z rokiem 115, R. Paribeni, *op. cit.*, s. 302, natomiast z rokiem 116. Por. też J. Guey, *op. cit.*, s. 75 i n. O sposobie inwestytury ukazanej na monetach R. Göbl, *op. cit.*, s. 70 i n.

³⁴ J. González, *op. cit.*, s. 207, przyp. 17.

³⁵ Nie znane są imiona tych królów. Jeden z ważniejszych władców rzymsko-partyjskiego pogranicza Abgar z Osroene, który odkupił swoje państwo wcześniej od Pakorusa, wysłał dary do Trajana zaraz po wkroczeniu tegoż do Armenii, nie stawiał się jednak osobiście, starając się zachować neutralność, wasalem rzymskim był od 115 r., dopiero podczas marszu Rzymian przez Mezopotamię przybył do Trajana, por. Dio LXVIII 18,1; Arrian Parth. fr. 45; A. R. Birley, *Hadrian...*, s. 111, 114. E. Cizek, *L'époque de Trajan...*, s. 442, oraz G. Migliorati, *op. cit.*, s. 237, sądzą, że jest on jednym z trzech hołdowników pokazanych na monetach.

³⁶ Por. A. A. Kluczek, *Victor verus. Propaganda zwycięstw cesarza rzymskiego Lucjusza Werusa w mennictwie imperialnym*, „Magazyn Numizmatyczny” 31 (2003), s. 9–18.

³⁷ RIC III (Lucius Verus), nr 543–545, 549, 1362–1363, 1402–1406; MIR, nr 67, 111, 121, 136. Legendy zawierają formułę cesarskiego *cursus* TR P III IMP II

blagalnie ręce ku swemu pogromcy, czasem nosi wschodni strój, tym wyraźniej uosabiając Armenię albo Partów. Na medalionach jego tożsamość podają legendy: *ARMENIA*³⁸ i *ARMENIA TR(ibunicia) P(otestas) VIII IMP(erator) III CO(n)S(u)l III*³⁹. Kolejnym nawiązaniem do podbijanych ziem i pokonanych ludów jest prezentacja jeńca siedzącego pod trofeum⁴⁰. Dwóch jeńców, siedzącą kobietę w tiarze i stojącego mężczyznę ze związanymi rękoma, ukazano obok trofeum oraz bogini Wiktorii stojącej przy nim⁴¹. Ikonografia kolejnych medalionów, noszących legendy *ARMENIA* lub *ARMENIIS*, ukazuje kobietę, która skulona klęczy pod trofeum, obok niego stoi cesarz⁴².

Uosobiona Armenia występuje również w scenie nagradzania imperatora za jego czyny wojenne przez boginię Zwycięstwa na medalionach, które głoszą hasło *ARMENIA*, kobieta klęczy, wyciągając ręce ku cesarzowi, ten jedzie konno ku Wiktorii, która unosi wieniec zwycięstwa⁴³. Inne przedstawienie, które pojawiło się na medalionach, to „koronowanie” obu współrządców przez dwie upostaciowane wiktorie, między cesarzami siedzi jeńiec w typowej dla Wschodu spiczastej czapce, zapewne uosobienie Armenii albo zwyciężony Part, a po obu ich stronach wyobrażone są nadto dwie sylwetki – bóstwa rzeczne, symbolizujące Eufrat oraz rzekę Araks albo Tygrys⁴⁴. Jasne jest więc, że rzecz dotyczy ziem wschodnich, tych, które były teatrem działań wojennych w czasie ekspedycji wschodniej Lucjusza Werusa. Wspólnym dla mennictwa obu augustów pomysłem ikonograficznym było przedstawienie Armenii, która siedzi na ziemi, podtrzymuje głowę na ręce wspartej na kolanie, obok niej leży łuk i kołczan, za nią wznosi się trofeum lub sztandar. Takie wyobrażenie opatrywało

COS II (SC), TR P V IMP III COS II (SC), TR P VI IMP III COS II oraz TR P VI IMP III COS II. Por. J. M. C. Toynbee, *Roman Medallions*, New York 1986, s. 136.

³⁸ Gn. II, s. 45, nr 4; MIR, nr 1021.

³⁹ Gn. II, s. 45, nr 6, pl. 72, 5; MIR, nr 1042.

⁴⁰ RIC III (Lucius Verus), nr 502–506, 540–542, 1429–1435, 1440–1447; MIR, nr 59, 60, 112–114, 122, 123. Napisy są standardowe: TR P III IMP II COS II, TR P V IMP III COS II (SC), TR P VI IMP III COS II (SC).

⁴¹ Medaliony typu TR P VI IMP III COS II, Gn. II, s. 46, nr 13, pl. 72, 10; MIR, nr 1029 i medaliony z anepigraficznym rewersem, Gn. II, s. 48, nr 28–30, pl. 75, 2–3; MIR, nr 1017, 1026.

⁴² Gn. II, s. 45, nr 5, pl. 72, 4; MIR, nr 1015; Gn. II, s. 45, nr 7, pl. 72, 6.

⁴³ Gn. II, s. 45, nr 2–3, pl. 72, 2; MIR, nr 1020.

⁴⁴ Medaliony typu TR P VIII IMP V COS III Gn. II, s. 47–48, nr 23–24, pl. 74, 8; MIR, nr 1044 i o anepigraficznym rewersach Gn. II, s. 49, nr 34–35, pl. 75, 6; MIR, nr 1013. Por. A. Caló Levi, *op. cit.*, s. 20–21, przyp. 32; J. M. C. Toynbee, *The Hadrianic School...*, s. 17 i pl. IX 16; eadem, *Roman Medallions*, s. 136; J. A. Ostrowski, *Personifications of Rivers...*, s. 55. Zob. też M.-H. Quet, *op. cit.*, s. 132 i fig. 19, tu przypomnienie interpretacji, którą proponował odnośnie do specyfikacji wyobrażonych rzek C. H. Dodd, *op. cit.*, s. 265–267.

rewersy monet Lucjusza Werusa typów *TR(ibunicia) P(otestas) III IMP(erator) II CO(n)S(ul) II ARMEN(ia)* oraz *TR(ibunicia) P(otestas) IIII IMP(erator) II CO(n)S(ul) II (Senatus Consulto) ARMEN(ia)*⁴⁵. Wystąpiło również na monetach Marka Aureliusza typów *TR(ibunicia) P(otestas) XVIII IMP(erator) II CO(n)S(ul) III ARMEN(ia)* i *P(ontifex) M(aximus) TR(ibunicia) P(otestas) XIX IMP(erator) II CO(n)S(ul) III ARMEN(ia)*⁴⁶. W propagandzie namonetnej Lucjusza Werusa i Marka Aureliusza Armenia oraz państwo partyjskie są zatem określone jako przedmiot ataków rzymskich. Wszystkie wymienione tu obrazy rozpowszechniają wizerunek przedstawicieli ludów wschodnich, związanych, klęczących, uczestniczących w chwale rzymskiego zwycięzcy. Szeroko potraktowany został zwłaszcza temat wojny armeńskiej. Wroga, upokorzonego jeńca albo zasmuconą kobietę identyfikują bardzo często legendy monet, nie ma prawie wcale takich słownych komentarzy odnoszących się do przeciwnika partyjskiego. Wymienić tu można jedynie medaliony Marka Aureliusza, powstałe już po zakończeniu wojny. Jeniec siedzi obok dwóch Wiktorii trzymających tarczę, na niej wypisano formułę *TR(ibunicia) P(otestas) XVII IMP(erator) IIII CO(n)S(ul) III S(enatus) P(opulus) Q(ue) R(omanus) VIC(toriae) PARTH(ICAE)* oraz *TR(ibunicia) P(otestas) XXII IMP(erator) IIII CO(n)S(ul) III S(enatus) P(opulus) Q(ue) R(omanus) VIC(toriae) PARTH(ICAE)*⁴⁷.

Specjalnymi emisjami aureusów, sesterców i dupondiusów Lucjusza Werusa nawiązano do osoby Sohemusa wyniesionego z woli Rzymu na tron armeński, miał on zastąpić kandydata partyjskiego Pakorusa. Na monetach tych przedstawiono cesarza siedzącego na trybunale, w otoczeniu wojskowych, niżej stoi król Sohemus. Scenę tłumaczy legenda *REX ARMEN(IIS) DAT(VS) TR(ibunicia) P(otestas) IIII IMP(erator) II CO(n)S(ul) II (Senatus Consulto)*⁴⁸. Lucjusz Werus jawi się tu jako faktyczny kreator porządku na Wschodzie. To ujęcie, które, jak przyjmowali już Clement H. Dodd, Harold Mattingly i Edward A. Sydenham⁴⁹, ma wyłącznie wymiar symboliczny, a nie

⁴⁵ RIC III (Lucius Verus), nr 498–501, 507–509, 1364–1366, 1368; MIR, nr 61, 62, 68, 69, 70; L. Schmitt, *Un aureus de Lucius Verus „viennois”*, „BSFN” 47 (1992), s. 423–425.

⁴⁶ RIC III (Marcus Aurelius), nr 80–82a, 85–85a, 86, 121–122A; MIR, nr 89, 90, 107.

⁴⁷ Gn. II, s. 33, nr 48, pl. 62, 9; s. 33–34, nr 54–55, pl. 63, 5 i 64, 1; MIR, nr 1041.

⁴⁸ RIC III (Lucius Verus), nr 511–513, 1370–1375; MIR, nr 91–92; Por. o wyobrażeniu R. Brilliant, *Gesture and Rank in Roman Art. The Use of Gestures to Denote Status in Roman Sculpture and Coinage*, Copenhagen 1963, s. 153–154, oraz o sposobie ikonograficznego wyrażenia inwestytury R. Göbl, *op. cit.*, s. 70 i n.

⁴⁹ C. H. Dodd, *op. cit.*, s. 233, przyp. 68; H. Mattingly, E. A. Sydenham, *Marcus Aurelius and Lucius Verus*, [w:] RIC III, s. 198. Inaczej P. Lambrechts,

odzwierciedla zdarzeń z udziałem Lucjusza Werusa, niemniej ukazuje, że w intencji propagandy imperialnej sprawę armeńską uważano za załatwioną – dzięki obecności Werusa i zbrojnej sile Rzymu Armenia jako państwo klientelne wróciła w orbitę wpływów rzymskich⁵⁰.

Wśród emisji Lucjusza Werusa i Marka Aureliusza wymienić należy również brązowe asy emitowane w imieniu obu augustów, które zawierają w legendach szablonowy opis cesarskiego *cursus honorum*, ale jednocześnie posiadają interesującą i oryginalną ikonografię⁵¹. Są to trzy trofea. Przyjąć tu trzeba interpretację Gilberta Ch. Picarda, który sądzi, iż jest to symbol dominacji rzymskiej na Wschodzie oraz nawiązanie do potrójnego zwycięstwa Werusa: nad Armenią, Partami i Medami⁵². Jest to tym bardziej słuszne, że monety te są stosunkowo późne, są zapewne późniejsze od tryumfu odbytego w 166 r.⁵³, według chronologii przyjętej przez Wolfganga Szaiverta powstały w 167 r., z pewnością więc odnoszą się do podsumowania zakończonej już wyprawy wschodniej.

Natomiast tylko kontekst chronologiczny emisji nakazuje widzieć wyobrażenie wschodnich ziem i symbole wiktorii odniesionych na Wschodzie w ikonografii kolejnych monet Marka Aureliusza i Lucjusza Werusa. Widnieje w niej przedstawienie jeńca, który siedzi u stóp bogini Zwycięstwa, obok trofeum, ale legendy, w interesującym nas zakresie, brzmią mało wymownie: *VIC(toria) AVG(usti) TR(ibunica) POT(estas) IIII IMP(erator) II CO(n)S(ul) III S(enatus) C(onsulto)*⁵⁴ oraz *VIC(toria) AVG(usti) TR(ibunica) POT(estas) XVIII IMP(erator) II*

op. cit., s. 196–199, monety te mogły odzwierciedlać fakty, niektóre źródła sugerują bowiem, że Werus był na czele wojsk podczas kampanii armeńskiej. Zob. też A. R. Birley, *Marcus Aurelius*, s. 175; C. Foss, *op. cit.*, s. 146; M. G. Angeli Bertinelli, *I Romani...*, s. 27.

⁵⁰ O nominacji Sohemusa Dio LXXI 3.

⁵¹ Dla Marka Aureliusza przyjął on formę TR P XXI IMP IIII COS III SC, a dla Werusa – TR POT VII IMP IIII COS III SC, RIC III (Marcus Aurelius), nr 947; RIC III (Lucius Verus), nr 1464; MIR, nr 153. Przedstawienie podobne uzupełnione sylwetką jeńca, wskazane w RIC III (Lucius Verus), 1474–1475, por. MIR (tabela konkordancji), Typen unbelegt (zum Teil irrigaus).

⁵² G. Ch. Picard, *Les trophées romains. Contribution à l'histoire de la Religion et de l'Art triomphal de Rome*, Paris 1957, s. 440. Zob. też C. Foss, *op. cit.*, s. 147. Może podobne znaczenie podsumowujące efekty kampanii wschodniej mają medaliony datowane na 166 r., na których cesarz stoi przed zebrany wojskiem wraz z postacią, której identyfikacja nie jest jednak jednoznaczna, Gn. II, s. 46, nr 14, pl. 74, 1, podaje, że jest to król Partów albo Medów, albo mały Kommodus, MIR, nr 1031, określa jednak scenę jako *adlocutio*.

⁵³ O tryumfie zob. HA MA 12,8; HA V 7,9. Współcześni autorzy podają datę 12 X, zob. A. R. Birley, *Marcus Aurelius...*, s. 198–199, albo 23 VIII, C. H. Dodd, *op. cit.*, s. 249–251; M. G. Angeli Bertinelli, *I Romani...*, s. 29.

⁵⁴ RIC III (Lucius Verus), nr 1408–1411, por. MIR, nr 86.

CO(n)S(ul) III S(enatus) C(onsulto)⁵⁵, niekiedy owa siedząca postać identyfikowana jest jako Armenia. Podobnie przedstawia się kwestia wyobrażenia na medalionach Marka Aureliusza i Lucjusza Werusa typu VICTORIA AVGG⁵⁶. Jeniec siedzi tu u stóp władców wspólnie trzymających wiktoriale. Wreszcie jeńcy, siedzący ze związanymi rękoma pod trofeum, pojawiają się na *ferculum* w scenie tryumfalnego przejazdu cesarzy, przypominającej ich tryumf odbyty w roku 166 oraz *processus consularis* Lucjusza Werusa w roku 167⁵⁷.

W propagandzie dwóch innych reprezentantów dynastii Antoninów nawiązania do ziem wschodnich i ich mieszkańców pojawiają się w zupełnie odmiennych konotacjach ideologicznych niż dotąd opisywane. W mennictwie cesarza Hadriana (117–138) pojawiły się dwa różne typy, które należy zaklasyfikować do niniejszej analizy. Są to brązowe monety z napisem ADVENTVI AVG(ustū) ARABIAE⁵⁸. Na nich cesarz stoi wraz z Arabią, która trzyma pudełko z wonnościami. Inne monety lansują hasło RESTITVTORI ARABIAE S(enatus) C(onsulto)⁵⁹. Przedstawiają stojącego cesarza i klęczącą z gałązką cynamonu postać kobiecą, symbolizującą prowincję, obok wyobrażony jest wielbłąd. Monety te nawiązują do wizyty Hadriana w Arabii, którą odbył w 129 r. w czasie swoich wschodnich peregrynacji⁶⁰. Prowincja pozostawała we władaniu rzymskim już od ponad 20 lat i rozwijała się doskonale⁶¹.

⁵⁵ RIC III (M. Aurelius), nr 890–892; MIR, nr 95.

⁵⁶ Gn. II, s. 43, nr 2, pl. 71, 3–4; MIR, nr 1036.

⁵⁷ Zob. medaliony Marka Aureliusza typu TR P XXI IMP IIII COS III, Gn. II, s. 33, nr 50, pl. 63, 1; MIR, nr 1032, oraz medaliony Lucjusza Werusa typu TR P VII IMP IIII COS III, Gn. II, s. 47, nr 17–19, pl. 73, 2 i 74, 4; MIR, nr 1033. O *ferculum* niesionym w pochodzie tryumfalnym por. G. Ch. Picard, *op. cit.*, s. 427–428; E. Künzli, *Der römische Triumph: Siegesfestern im antiken Rom*, München 1988, s. 74 i n. O przekształcaniu się *processus consularis* w *pompa triumphalis* w II w. por. G. Ch. Picard, *op. cit.*, s. 428, 440; H. S. Versnel, *Triumphus. An Inquiry into the Origin, Development and Meaning of the Roman Triumph*, Leiden 1970, s. 302–303; T. Hölscher, *Victoria romana. Archäologische Untersuchungen zur Geschichte und Wesensart der römischen Siegesgöttin von den Anfängen bis zum ende des 3. Jhs. n. Chr.*, Mainz am Rhein 1967, s. 84–85; P. Bastien, *Remarques sur le processus consularis dans le monnayage romain*, [w:] *Numismatic Studies to Vladimir and Elvira Eliza Clain-Stefanelli*, Louvain-la-Neuve 1996, s. 25–31; J. M. C. Toynbee, *Roman Medallions*, s. 85.

⁵⁸ RIC II (Hadrian), nr 878–879; Strack II, nr 744; M. Jatta, *op. cit.*, s. 12, nr 2. O innych emisjach typu *adventus* z nazwą Partii zob. H. Mattingly, E. A. Sydenham, *Hadrian*, [w:] RIC II, s. 456: „The B. M. has a note of an ADVENTVI AVG PARTHIAE SC coin, but no record of its present whereabouts”.

⁵⁹ RIC II (Hadrian), nr 943–944; Strack II, nr 770; M. Jatta, *op. cit.*, s. 12, nr 3.

⁶⁰ C. Foss, *op. cit.*, s. 117; A. R. Birley, *Hadrian...*, s. 342–344.

⁶¹ Wskazują na to źródła, np. Eutr. VIII 3,2; CIL III 14 149, 14 150. Por. E. Cizek, *L'époque de Trajan...*, s. 406; F. Millar, *op. cit.*, s. 414 i n.; J. Bennett, *op. cit.*,

Emisje te jednak dotyczyły nie tyle jednostkowych wydarzeń, lecz te konkretne fakty były jedynie pretekstem dla lansowania szeroko zakrojonego i realizowanego przez wiele lat projektu politycznego obejmującego ideę państwa Hadrianowego. Przede wszystkim stwierdzić należy, że Hadrian zrezygnował z polityki swojego poprzednika Trajana, porzucił też znaczną część jego zdobyczy terytorialnych i utrwalił granicę wschodnią na Eufracie. Polityce ekspansji przeciwstawił program umacniania wewnętrznego państwa rzymskiego i konsolidacji ziem wchodzących w skład Imperium. Chciał na tej drodze odnowić państwo rzymskie, powielając niejako osiągnięcia Romulusa i Augusta, z którymi się porównywał⁶². Symbolicznym wyrazem idei świata rzymskiego była seria emisji „regionalnych” Hadriana. Składała się ona z kilku grup tematycznych. Niektóre monety przywoływały imię lub nazwę danej ziemi, prowincji lub miasta, inne anonsowały wizytę cesarza – *adventus*, kolejne nazywały go odnowicielem, *restitutor*, danej krainy. Łącznie w ramach zespołu emisji „regionalnych” Hadriana przywołano ponad 20 różnych nazw geograficznych. Rozmaitość owych części składowych Imperium zaznaczano niekiedy dodatkowo w ikonografii, wprowadzając drugorzędny element, pozwalający wyróżnić dany region spośród innych. Dromader i aromatyczne rośliny na emisjach nawiązujących do prowincji Arabii ukazują, podobnie jak wcześniejsze monety Trajana, jej egzotykę, ale przede wszystkim rolę i specyfikę w życiu ekonomicznym. Często ikonografia tych monet „regionalnych”, zarówno jak legendy – to dotyczy zwłaszcza emisji typu *restitutor* – podkreśla zależność pomyślnego bytu danej krainy od uwagi oraz działań protektora i dobroczyńcy – Hadriana.

Dla świetnej egzystencji i dalszego rozwoju Cesarstwa Rzymskiego ogromne jest znaczenie cesarza. Nie występuje on jako zwycięski

s. 176 i n.; J. Lander, *Did Hadrian Abandon Arabia?*, [w:] *The Defence...*, vol. 2, s. 447–453.

⁶² Por. A. R. Birley, *Hadrian...*, *passim*. O idei i jej wyrażeniu w sztuce poprzez personifikacje zob. J. M. C. Toynbee, *The Hadrianic School...*, s. 1 i n. O propagandzie Hadriana zob. również np. J. Beaujeu, *La religion romaine à l'apogée de l'Empire*, t. I: *La politique religieuse des Antonins (96–192)*, Paris 1955, s. 151–159; J.-P. Martin, *Hadrien et le Phénix. Propagande numismatique*, [w:] *Mélanges d'histoire ancienne offerts à William Seston*, ed. J. Théaux, Paris 1974, s. 327–337; idem, *Providentia Deorum. Recherches sur certains aspects religieux du pouvoir impérial romain*, Rome 1982, s. 278–286; N. Méthy, *ORBIS TERRARVM, GENVS HVMANVM. Les références au monde dans le monnayage du Haut-empire*, „NAC” 26 (1997), s. 341–344; P. Serafin, *Adriano, imperatore romano e sovrano ellenistico*, „RIN” 53 (2002), s. 319–336. O polityce na Wschodzie zob. G. Kerler, *Die Aussenpolitik in der Historia Augusta*, Bonn 1970, s. 34–35.

imperator, lecz jako władca przynoszący dobrodziejstwa i zapewniający harmonijny rozwój. Państwo nie jest bowiem tworem dopiero kształtującym się na drodze podbojów, jest ono już uformowane, złożone z wielu różnych elementów. Cesarz natomiast, według interpretacji Nicole Méthy⁶³, przez uwagę przykładaną do każdej z prowincji zapewnia jej miejsce i wyznacza rolę w Imperium Rzymskim. To on jest ogniwem, które – jak ukazują wyobrażenia monetarne – łączy symbolicznie przedstawicieli różnych terenów w jedną całość. Dzięki swoim działaniom jest twórcą lub raczej odnowicielem całego Cesarstwa, a nawet – poprzez swoją powszechną obecność – jest jego inkarnacją.

Podobnie w mennictwie Antoninusa Piusa (138–161) pojawiły się wyobrażenia ludów i ziem wschodnich. Sesterce z początku jego rządów pokazują postać kobiecą w diademie, której tożsamość podają legendy *ARMENIA CO(n)S(ul) II S(enatus) C(onsulto)*⁶⁴. Z kolei na monetach typu *PARTHIA CO(n)S(ul) II* kobieta stoi, dzierżąc łuk⁶⁵. W mennictwie Antoninusa Piusa mniejsza jest liczba krain i prowincji niż na wcześniejszych monetach Hadriana, inny był też dobór przedstawień. Interpretacja tych emisji „regionalnych” podejmowana dotąd była na ogół na dwóch różnych płaszczyznach. Nicole Méthy⁶⁶ formułuje spostrzeżenie, iż w propagandzie Antoninusa Piusa reprezentowane są części Imperium najbardziej zromanizowane, mniej też w wyobrażeniach zwraca się uwagę na specyfikę regionów, chociaż nadal występują wyróżniające je szczegóły. Autorka ta twierdzi dalej, że istotą tego programu Antoninusa Piusa, lansowanego w mennictwie imperialnym, była prezentacja świata rzymskiego jako jednorodnej całości. Pojawienie się takich personifikacji, jak np. Partia, w dodatku wcale nie ukazywanych inaczej niż części składowe państwa rzymskiego, miało rozpowszechniać przekonanie, że majestat cesarza uznawany jest poza jego granicami. Z tymi sądami generalnie korespondują uwagi Janusza A. Ostrowskiego i Gilberta Ch. Picarda⁶⁷.

⁶³ N. Méthy, *La représentation des provinces*, s. 279–284. Interesująco tłumaczy te kwestie J.-P. Martin, *Providentia Deorum*, s. 286–287, zwraca uwagę na znaczenie willi cesarza w Tibur jako „une synthèse du monde romain”, w niej budowle, posągi uosabiały różne jego części, tu cesarz mógł codziennie realizować symboliczne *adventus*, przemierzyć *orbis terrarum*, zapewnić mu w ten sposób pomyślność i trwałość.

⁶⁴ Strack III, nr 777.

⁶⁵ RIC III (Antoninus Pius), nr 586; Strack III, nr 791–792.

⁶⁶ N. Méthy, *La représentation des provinces...*, s. 285.

⁶⁷ J. A. Ostrowski, *Starożytny Rzym, Polityka i sztuka*, Warszawa–Kraków 1999, s. 343 i n., zauważa, że głoszeniu jedności Imperium i zromanizowania jego prowincji służyła również dekoracja rzeźbiarska z Hadrianeum. Por. też *idem*, *Personifikacje prowincji...*, s. 80, o kryterium doboru prowincji na monetach według

W innym wszak wymiarze rozważa znaczenie tych emisji Marie-Louise Chaumont. Przede wszystkim wyraźniej wiąże je z tłem historycznym. Biograf żywota cesarza zamieszczonego w zbiorze *Historia Augusta* pisze, że Antoninus Pius był mocno zaangażowany w sprawy wschodniej polityki. Znajduje się tu m.in. wzmianka, jak to cesarz odwiódł listem króla partyjskiego od zamiaru atakowania Armenii⁶⁸. Ostatecznie Partowie nie podjęli działań, dając okazję Rzymowi do inwestytury władcy armeńskiego. Cesarz odmówił także Partom zwrotu tronu Arsacydów, który zdobył Trajan⁶⁹. Nie negując pokojowej polityki Antoninusa Piusa, Marie-Louise Chaumont uznaje więc, że emisje pierwsze wyrażają chęć utrzymania protektoratu rzymskiego nad Armenią, z kolei te drugie traktują Partię jako państwo wasalne⁷⁰. Zgodne z nimi są treści nieco późniejszych sesterców, które podejmują temat nominacji wschodniego władcy. Monety typu *REX ARMENIIS DATVS S(enatus) C(onsulto)* pokazują cesarza w todzie, który stoi, kładąc tiarę na głowie króla armeńskiego⁷¹. Mało precyzyjna datacja tych numizmatów – pomocą służy tylko ogólny zapis tytulatury na awersie – nie pozwala na wskazanie epizodu, do którego nawiązuje wyobrażenie, nie znane jest również imię owego marionetkowego króla⁷². Przedstawione dwie interpretacje bynajmniej wzajemnie się

rangi, np. najstarsza prowincja, największe prowincje cesarskie i senatorskie, najnowsza zdobycz itd. Z kolei G. Ch. Picard, *op. cit.*, s. 425, pisze o personifikacjach prowincji z Hadrianeum „n'ont plus la contenance humble ou désespérée des vaincus [...] C'est librement qu'elles participent à l'Empire”. Wymowę wyobrażeń na monetach N. Hannestad, *op. cit.*, s. 375, podsumowuje: „free et equal members of the Roman Commonwealth”. Serię monet regionalnych Antonina Piusa przedstawia też J. M. C. Toynbee, *The Hadrianic School...*, s. 144 i n.

⁶⁸ HA AP 9,6. Zob. też o uznaniu cesarza poza granicami Imperium por. HA AP 7,12; 9,10; E. de Caes. XV 3; Eutr. VIII 8,2. O polityce Antoninusa Piusa na Wschodzie por. G. Lacour-Gayet, *Antonin le Pieux et son temps. Essai sur l'histoire de l'Empire romain au milieu du deuxième siècle (138–161)*, Paris 1888, s. 148–151; H. Schehl, *Untersuchungen zur Geschichte des Kaisers Antoninus Pius*, „Hermes” 65 (1930), s. 176–193; W. Hüttl, *Antoninus Pius*, Bd. I, Prag 1936, s. 232–253, 320 i n.; K. F. Stroheker, *Die Aussenpolitik des Antoninus Pius nach der Historia Augusta*, „BHAC” 3 (1964/1965), (1966), s. 243–251; G. Kerler, *Die Aussenpolitik*, s. 41–44; S. Walentowski, *Kommentar zur vita Antoninus Pius der Historia Augusta*, Bonn 1998, s. 243–246.

⁶⁹ HA AP 9,7.

⁷⁰ M.-L. Chaumont, *op. cit.*, s. 146–147.

⁷¹ RIC III (Antoninus Pius), nr 619; Strack III, nr 851. Por. R. Göbl, *op. cit.*, s. 70 i n. Warto nadmienić, iż w mennictwie Antoninusa Piusa pojawiły się także monety typu *REX QVADIS DATVS SC*, o nich ostatnio M. R. Alföldi, *Nochmal: REX QVADIS DATVS*, „NZ” 106/107 (1999), s. 91–94.

⁷² Napis brzmi *ANTONINVS AVG PIVS P P TR P COS III*. Np. C. Foss, *op. cit.*, s. 127, podaje 143 r., z kolei M.-L. Chaumont, *op. cit.*, s. 146, wskazuje przedział

nie wykluczają. Najbardziej słuszne wydaje się stanowisko Jocelyn M. C. Toynbee⁷³, która omawia monety z grupy *rex datus* w kontekście pokojowej polityki Antoninusa Piusa i uznania, jakim cieszył się on szeroko poza granicami Imperium, w tym znaczeniu wskazuje też obecność w jego mennictwie imienia i personifikacji Partii. Pomysł ten nie przekreśla możliwości łączenia owych emisji z szerszym programem lansowania wizji świata, tym bardziej, że zapewne jedynie monety *rex datus* nawiązywały do konkretnych wydarzeń.

W mennictwie imperialnym w wyobrażeniach, które nawiązywały do sukcesów wojennych na Wschodzie, do ludów i ziem wschodnich przyłączonych do Imperium albo z którymi Imperium weszło w kontakt w „wieku Antoninów”, pojawiały się liczne personifikacje prowincji i symbole wiktorii przynależne do „sztuki triumfalnej”. Często wykorzystywane były motywy jeńca albo wroga. Wyjątkową grupę stanowią emisje, które ukazują scenę inwestytury i symbolicznej prezentacji wschodnich klientów wyniesionych z woli imperatorów rzymskich do władzy.

Zainteresowanie badaczy od lat budzą personifikacje krajów i ludów. W literaturze przedmiotu pojawiły się rozmaite ich klasyfikacje. Udział w tej systematyzacji mają np. Piotr Bieńkowski, który wydzielił dwie zasadnicze grupy przedstawień: *provinciae captae*, czyli wyobrażenia kobiety, która objawiają „smutek zarówno w twarzy, jak w całej postawie”, są to wizerunki krajów świeżo podbitych przez Rzym, oraz *provinciae piae fideles*, ukazywane jako kobieta „jeżeli nie zadowolona, to przynajmniej zrezygnowana i spokojna”⁷⁴, a także Jocelyn M.C. Toynbee, która wskazała dwie inne grupy: idealistyczną, która przedstawia kobietę dzierżącą atrybuty charakterystyczne dla danego regionu, i realistyczną, która ukazuje mieszkańca danej krainy lub prowincji, odzianego w strój narodowy⁷⁵. Janusz A. Ostrowski zauważył natomiast przeplatanie się tych dwóch nurtów, realistycznego i idealistycznego. Gdy personifikowano prowincję, w której trwały walki, czy uosabiano naród, z którym toczono jeszcze wojnę lub dopiero co go ujarzmiono, wówczas przeważał

lat 140–144, autorka ta również przypomina hipotezę głoszącą, iż wyobrażenie nawiązuje do osoby Sohemusa, albo – za czym się opowiada – Pakorusa (*ibidem*, s. 147); zob. też W. Hüttl, *op. cit.*, s. 237; J. Wolski, *op. cit.*, s. 206–207, w pracach tych dalsza literatura.

⁷³ J. M. C. Toynbee, *The Hadrianic School...*, s. 146.

⁷⁴ P. Bieńkowski, *op. cit.*

⁷⁵ J. M. C. Toynbee, *The Hadrianic School...*, s. 146.

realizm sygnalizowany przez postać jeńca, natomiast gdy stosunki były pokojowe, wówczas odwoływano się do „maniery idealistycznej”⁷⁶.

Wskazane przedstawienia monet Antoninów potwierdzają opinię, iż przeplatają się owe ujęcia idealistyczne z realistycznymi. Mało też w owym mennictwie jest wyobrażeń modelowych zarówno dla systematyki wskazywanej przez Piotra Bieńkowskiego, jak dla klasyfikacji poddanej reinterpretacji przez Janusza A. Ostrowskiego. Obok personifikacji realistycznych występują te, które określić można jako idealistyczne. Dotyczy to tak przedstawień jeńców-reprezentantów danej krainy, jak personifikacji prowincji w postaci kobiety oraz portretów konkretnych osób zaangażowanych w wydarzenia. Zauważyć też należy, że wyobrażenia na monetach stanowią specyficzną kategorię zabytków. Owszem, często powtarzano na nich obrazy znane w sztuce monumentalnej. Jednocześnie mała powierzchnia monet, pozostająca do dyspozycji rytownika, wymuszała daleko posuniętą niekiedy schematyzację wyobrażeń, stwierdzić zazwyczaj można przetransponowanie pewnego wzoru ze sztuki monumentalnej na numizmaty, ale nie powielenie go w szczegółach. Małe rozmiary monet nie pozwalały mincerzom na oddanie niuansów, do takich należało np. nadanie twarzy wyrazu bolesciwego, niemniej opisane personifikacje obecne w wyobrażeniach monet imperialnych Antoninów okazują ten stan smutku, rezygnacji i poddania się całą swoją postawą. Rysunek na monetach proponuje więc motyw uproszczony, sprowadzony do najbardziej charakterystycznych elementów i ujęć. Czasem wszak przedstawienie monetarne w oryginalny sposób podejmowało temat, i nie ma analogii w sztuce monumentalnej.

Wyobrażenia wrogów, jeńców, ujarzmionych prowincji występują w różnych kombinacjach. W ikonografii monet Trajana zauważamy zarówno personifikację idealistycznie potraktowaną – Arabię – jak i realistycznie ujęte inne przedstawienia. Pewne rozwiązania ikonograficzne jego emisji monetarnych zawierają wśród swoich elementów wizerunki przynależne do grupy *provincia capta*: takim jest Partia w scenie inwestytury króla, ale jest na monetach Trajana również *provincia pia fidelis*, taką jest właśnie Arabia. Nurt idealistyczny częsty jest w mennictwie Hadriana i Antonina Piusa jako samodzielna prezentacja kobiety uosabiająca daną krainę. Tu personifikacje prowincji stoja, dzierżąc należne im atrybuty, ich postawa pełna rezygnacji zaś wyraża pogodzenie się z zależnością od Imperium Rzymskiego lub z jego wyższością. Często symbole wiktorii wschodniej wkomponowane są w wielopostaciowe sceny narracyjne. Jeńcy lub

⁷⁶ J. A. Ostrowski, *Idealistyczny i realistyczny nurt...*, s. 197 i n.

wrogowie skonfrontowani są z cesarzem i Wiktoria albo umieszczeni są pod trofeum. Cesarz powala barbarzyńcę na ziemię, stawia stopę na jego karku, lub tratuje go kopytami swojego rumaka. Czasami miejsce cesarza zajmuje postać Wiktorii, u której stóp klęczy jeńiec. Królowie poddają się zwierzchnictwu rzymskiemu. Ujarmione ludy występują też w postaci jeńców na *ferculum* w scenie przypominającej tryumf rzymskich władców.

Dalsze uwagi dotyczą dostosowywania wyobrażeń umieszczanych na rewersach monet cesarskich do sytuacji politycznej danej epoki. Okres pokoju, obejmujący rządy Hadriana i Antoninusa Piusa, przyniósł mało oryginalnych emisji, dopiero czas wojny, związany z rządami Trajana oraz Marka Aureliusza i Lucjusza Werusa, zaowocował intensyfikacją propagandowych inicjatyw i – w konsekwencji – ciekawymi obrazami.

W mennictwie Hadriana i Antoninusa Piusa przedstawienia są standardowe. W ślad za rezygnacją z zaborczej i ekspansywnej polityki zagranicznej w propagandzie tych władców nastąpiło odejście od wojennych tematów. Nie ma tu aluzji do jakichkolwiek niepokojów, wojen i starć. Jedynym ewidentnym nawiązaniem do aktywności Antonina Piusa na Wschodzie odzwierciedlonym w jego mennictwie są monety z grupy *rex datus*, przypominające sprawę wyniesienia i akceptacji króla armeńskiego, nawet i w tym przypadku nie zawierają ich wyobrażenia militarnych akcentów. Treści wszystkich pozostałych, już wskazanych, emisji tych władców podporządkowane są idei pokoju i odnowy państwa. Występują więc przedstawienia określone jako *provinciae piae fideles*, których postawa wyraża pogodzenie się z zależnością od Imperium Rzymskiego. One same traktowane są jako organizmy już ujarmione w ramach Imperium i ucywilizowane. Nawet prezentacje ludów i ziem wschodnich pozostających poza granicami, aczkolwiek nie poza wpływami rzymskimi, nie są wplecione w sceny walki albo tryumfu. Utrzymane są przeważnie w jednorodnym stylu, personifikacje stoją w postawie wyrażającej akceptację ich przynależności do Imperium albo uznanie, pełne rezygnacji, jego wyższości. Mało wymowne zdają się jednak legendy tych monet Hadriana i Antoninusa Piusa, jedynie w komplecie z innymi ich emisjami „regionalnymi” zyskują one wielką wartość dla prezentacji wizji politycznych tych władców.

W oryginalne przedstawienia obfituje mennictwo Trajana oraz Lucjusza Werusa i Marka Aureliusza. Są jednak głębokie różnice w potraktowaniu tematu w ich propagandzie i w wykorzystaniu środków ekspresji. Nawiązując do systematyki Janusza A. Ostrowskiego, stwierdzić należy realizm w propagandzie trzech władców

w interesującym nas zakresie tematycznym. Taki wniosek wypływa też z analizy treści haseł opatrujących omówione monety tych cesarzy. Niemniej wydaje się, że propaganda Marka Aureliusza, a zwłaszcza Lucjusza Werusa, na tle propagandy Trajana jest mało konkretna i zdradza cechy charakterystyczne nowego już stylu gloryfikowania cesarza zwycięskiego. Jest w niej element skrajnej przesady, nie powiązane ze sobą sceny symboliczne, eksponujące przede wszystkim wielkość imperatora a nie konkretne rezultaty ekspedycji wschodniej. Historia wojny armeńskiej i partyjskiej zredukowana została w wyobrażeniach monetarnych na ogół do kilku powtarzających się motywów, które nie prezentowały jednostkowych rzeczywistych zdarzeń, ale powtarzały pewne metaforyczne ujęcia tłumaczące przebieg i wyniki wojny. Detale narracyjne ustąpiły miejsca szerszym wątkom ideologicznym⁷⁷. W przypadku mennictwa Trajana z kolei zauważyć należy niezwykłą oryginalność haseł tłumaczących kolejne fazy operacji wschodnich, hasła lansowane w propagandzie korespondują z faktycznymi efektami działań rzymskich. Nie ma tu scen walki z udziałem cesarza, a dzieje wojny – zwycięskiej, jak głosiła propaganda – opowiedziano za pomocą sekwencji prostych, pojedynczych obrazów, które podsumowują kolejne epizody pomyślne dla strony rzymskiej.

Założeniem tej analizy był aspekt funkcjonalny i strukturalny symboliki oraz propagandy cesarskiej Antoninów w jej części wykorzystującej wyobrażenia krajów i ludów wschodnich. Wszystkie zaprezentowane w pracy przedstawienia pojawiające się w mennictwie Antoninów, odnosząc się do władcy rzymskiego, miały charakter oficjalny i stworzone zostały do apologii rządzącego jako wzorowego władcy. Sposób tworzenia tego przekazu był tradycyjny, osadzony głęboko w teorii władzy imperialnej. W niej do głównych pojęć służących definiowaniu władzy cesarskiej, począwszy od czasów Augusta, należały *victoria* oraz *pax*⁷⁸. Kształtowany od wczesnych

⁷⁷ J. A. Ostrowski, *Personifikacje prowincji...*, s. 81, pisze o zaniku historyzmu rzymskiego na korzyść uogólniającej koncepcji.

⁷⁸ O ich miejscu i roli w ideologii cesarskiej zob. np. J. Gagé, *La théologie de la Victoire impériale*, „RH” 171 (1933), s. 1–43; A. R. Bellinger, M. A. Berlincourt, *Victory as a Coin Type*, New York 1962, s. 44–64; R. H. Storch, *The „Absolutist” Theology of Victory: Its Place in the Late Empire*, „C&M” 28 (1968), s. 197–206; J. R. Fears, *The Theology of Victory at Rome: Approaches and Problems*, „ANRW” II 17/2 (1981), s. 736–826; M. A. Halévy, *A propos des sol-disant programmes de gouvernement, en général, et spécialement de la signification de PAX dans les légendes des monnaies impériales*, [w:] *Acta Antiqua Philippopolitana. Studia Historica et Philologica*, ed. B. Gerov, V. Velkov, V. Tapkova-Zaimova, Sofia 1963, s. 177–185; M. Amit, *Propagande de succès et d’euphorie dans l’empire romain*,

lat Cesarstwa system ten, chociaż kompletny, nie był jednak zamknięty, wiele miejsca pozostawało na indywidualne rozwijanie toposów, bez popadania w sprzeczność z jego istotą. Dowolność ta i swoboda, w zmieniających się okolicznościach politycznych, owocowały powstaniem różnych portretów propagandowych konkretnych władców. Niektóre z omówionych wyobrażeń krajów i ludów wschodnich służyły konstruowaniu wizerunku cesarza, który godny jest miana *imperator invictus*. Cesarz „rycerz” – to Lucjusz Werus, zwycięski wódz – to ponownie on, ale również Trajan i Marek Aureliusz. Inne przedstawienia służyły autoprezentacji cesarza, który występował jako „zwycięzca” w innych sferach niż wojna. Władca-dobroczyńca i dawca pokoju to Hadrian oraz Antoninus Pius, którzy stają się gwarantami sprawiedliwego i niezachwianego porządku, kierują wszystkim i są – jako uosobienie rzymskości – punktem odniesienia wszystkiego. Nie rozstrzygnięta pozostaje tu kwestia, jak dalece wiarygodny jest przedstawiany obraz w stosunku do osób konkretnych władców. Faktem jest jednak, że w Antoninach upatrywano władców wybranych jako najgodniejszych ze względu na ich cnoty, co miało być gwarancją, że na czele państwa stoi *optimus*.

Ogólny wizerunek cesarza rzymskiego wyłaniający się z materiału numizmatycznego oparty jest na dychotomii: *bellum* i *pax*. To, że władca jest panem wojny i pokoju w najbardziej lapidarny sposób zaznaczano na monetach za pomocą elementów graficznych i komentarzy słownych. W zakresie analizowanym w niniejszym artykule pojawiały się rozwiązania nawiązujące do jednostkowych epizodów, ukazywano powtarzające się wydarzenia lub stany, niekiedy jednak owe szczegóły faktograficzne wyparte były na rzecz akcentowania ogólniejszych haseł programowych. Dzięki tym formom obrazowym – wykorzystując szeroko wyobrażenia krajów i ludów wschodnich – propaganda tworzyła i podtrzymywała mit władcy zwycięskiego oraz gwaranta idealnego stanu państwa. Okazuje się więc, że te przedstawienia, które traktować należy jako motywy „sztuki tryumfalnej”, zawierały w sobie ogromne bogactwo semantyczne. Zamieszczane na monetach cesarskich ukazują złożoność problemów polityki wschodniej władców rzymskich, a także w najrozmaitszy sposób rozwijają konwencjonalny wątek ideologii imperialnej – cesarza jako nieustającego tryumfatora i dobroczyńcy państwa.

„Iura” 16 (1965), s. 54–59; T. Hölscher, *op. cit.*, H. L. Axtell, *The Deification of Abstract Ideas in Roman Literature and Inscriptions*, New York 1987, s. 15–18, 37–38; J. A. Garzon Blanco, *La evolución de la iconografía de la diosa PAX a través de la numismática romana*, „GacNum” 119 (1995), s. 33–38.

AGATA A. KLUCZEK

Representations of Eastern Lands and Nations in Political Propaganda of Antonine Emperors, Their Place and Role. Testimony of Coins

The subject matter of the present consideration is the functional and structural aspect of the political propaganda of the Antonines (96–192), as promoted in the emperors' minting in its part using the representations of eastern provinces, lands and nations in coin reverse iconography. They were employed to apologize the Roman Emperor as an ideal ruler: triumphator and benefactor of the state. Various combinations of these representations, often provided with "narrative legends" reveal the complexity of problems arising from the eastern policy of the Roman Empire.

The period of peace brought not very original representations of lands and nations in the monetary iconography. They are mainly personifications of *provinciae piae fidelis* type. However, together with other "regional" issues of Hadrian and Antonius Pius, they acquire value for presenting the political images of these emperors: they are warrantors of order in the Empire made up of various provinces and lands together with their inhabitants. In this case the impersonations of lands and nations serve the ideas of peace and revival of the Roman Empire.

The period of eastern wars brought about the intensification of propaganda initiatives. In Trajan minting the history of the conflict with Parthians was related by means of individual images. There are no battle scenes of the emperor but original inscriptions that sum up successive episodes of the military operations. In Marcus Aurelius and Lucius Verus minting eastern lands and nations are represented mainly as enemies who the Emperor-Warrior fights with. The history of war was rendered in a few scenes which repeat certain metaphorical formulations explaining the effects of the war. They show the grandeur of the emperor, worthy the name of *imperator invictus*.